

[REDAKTOR]
Sygn.akt O/OSD/14/2009

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOR]
z dnia 18 listopada 2009 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP [REDAKTOR] w składzie:

1. Jolanta Styszyńska - Przewodnicząca OSD
2. Maciej Konwisarz - Sędzia OSD(sprawozdawca)
3. Eliza Nahajowska-Miłosz - Sędzia OSD

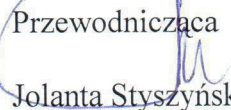
przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego przy OIRP [REDAKTOR]

po rozpatrzeniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2009 r. zażalenia [REDAKTOR] na
postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP [REDAKTOR] z dnia 18.08.2009 r. sygn.akt
[REDAKTOR] o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego [REDAKTOR]
[REDAKTOR] postanawia

1. utrzymać w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP [REDAKTOR]
z dnia 18.08.2009 r. [REDAKTOR]
2. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążyć Okręgową Izbę Radców
Prawnych [REDAKTOR]

Sędzia

Maciej Konwisarz

Przewodnicząca

Jolanta Styszyńska

Sędzia

Eliza Nahajowska-Miłosz

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2009 roku Rzecznik Dyscyplinarny przy Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE] postanowił odmówić wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANE] ze skargi [REDAKTOWANE]

W uzasadnieniu tego postanowienia Rzecznik ustalił, że radca prawny [REDAKTOWANE] jako pełnomocnik z urzędu [REDAKTOWANE] wniosła dnia 2 czerwca 2007 r. skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego [REDAKTOWANE] z dnia 16 lutego 2007 r. w sprawie [REDAKTOWANE] Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 9 listopada 2007 r., [REDAKTOWANE] odmówił jednak przyjęcia tej skargi do rozpoznania. Skarżąca [REDAKTOWANE] w swojej skardze z dnia 18 czerwca 2009 roku zarzuciła radcy prawnemu [REDAKTOWANE] iż powodem odrzucenia skargi kasacyjnej były uchybienia radcy prawnego, polegające na nie zastosowaniu odpowiednich przepisów prawnych, odpowiadających treści art. 398⁹ § 1 k.p.c., w myśl których Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania. Zdaniem skarżącej, radca prawny nie dołożyła prawem nakazanej staranności i wnikliwości a podane przez nią zapisy prawa były jak się okazało nieuzasadnione. Nadto skarżąca wskazała, że mimo jej licznych telefonów i pism nie otrzymała od radcy prawnego żadnych wyjaśnień.

W toku czynności sprawdzających, radca prawny [REDAKTOWANE] została wezwana do złożenia pisemnych wyjaśnień, których udzieliła pismem z dnia 17 lipca 2009 r. Wskazała w nich, że o wyznaczeniu jej pełnomocnikiem z urzędu [REDAKTOWANE] została zawiadomiona dnia 28 maja 2007 r., następnie dnia 29 maja 2007 r. zapoznała się z obszernymi aktami sprawy i ustaliła, że brak jest podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej od orzeczenia Sądu II instancji, przy czym dnia 2 czerwca 2007 r. upływa termin do jej złożenia.

Z uwagi na brak możliwości telefonicznego skontaktowania się ze skarżącą i zbliżający się upływ terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, radca prawny [REDAKTOWANE] zdecydowała z ostrożności procesowej sporządzić i wnieść w imieniu skarżącej tę skargę, pomimo braku podstaw prawnych. O tych okolicznościach radca prawny powiadomiła skarżącą pismem z dnia 30 maja 2007 r., wysłanym listem poleconym do skarżącej dnia 31 maja 2007 r.

Dnia 2 czerwca 2007 r. radca prawny [REDAKTOWANE] sporządziła i wysłała listem poleconym skargę kasacyjną oraz jej kopię przesłała do skarżącej. Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania radca prawny wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona.

Postanowieniem z dnia 9 listopada 2007 r., [REDAKTOWANE] Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując że powołana jej oczywista zasadność nie zachodzi, a twierdzenie o istnieniu oczywistej zasadności skargi związane z zarzutem naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 153 k.c. jest nieuzasadnione.

Pismem z dnia 17 stycznia 2008 r., wysłanym w tym dniu listem poleconym do skarżącej, radca prawny [REDAKTOWANE] zawiadomiła skarżącą o orzeczeniu wydanym

przez Sąd Najwyższy załączając jego odpis i informując jednocześnie o wyczerpaniu wszystkich możliwości wzruszenia orzeczenia Sądu II instancji.

Pismem z dnia 8 grudnia 2008 r., wysłanym do skarżącej listem poleconym, odebrany przez skarżącą dnia 11 grudnia 2008 r., radca prawny [REDAKCYJNA] ponownie przesłała swoje pismo z dnia 17 stycznia 2008 r. i kopię postanowienia Sądu Najwyższego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Rzecznik uznał, że radca prawny [REDAKCYJNA] swoim zachowaniem nie naruszyła zasad etyki radcy prawnego. Bezpośrednio po zapoznaniu się z aktami sprawy radca prawny [REDAKCYJNA] ustaliła, że w sprawie o ustalenie granic sąsiadujących nieruchomości, której uczestnikiem była skarżąca, wnoszenie skargi kasacyjnej jest niecelowe, jednak zdecydowała się ją sporządzić i wnieść w imieniu skarżącej z ostrożności, a zatem po to, by dochować maksimum staranności. Radca prawny wykonała swoje obowiązki jako pełnomocnik z urzędu skarżącej z należytą starannością, o czym świadczy to, że natychmiast zapoznała się z aktami sprawy, zawiadomiła skarżącą o powołaniu ją na pełnomocnika oraz o niecelowości zaskarżenia orzeczenia sądu II instancji i dla zapewnienia maksimum ochrony praw skarżącej sporządziła i wniosła obszerną, prawidłową formalnie i merytorycznie uzasadnioną stanem sprawy skargę kasacyjną.

Radca prawny [REDAKCYJNA] wskazała jako podstawę skargi kasacyjnej z dnia 2 czerwca 2007 r. zarzut naruszenia przez sąd II instancji art. 232 zd. 2 k.p.c. (poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z akt księgi wieczystej nr 12343, których treść mogłaby wpłynąć na ocenę stanu prawnego granic sąsiadujących nieruchomości w toczącym się postępowaniu o ustalenie tych granic) oraz zarzut naruszenia art. 153 k.c. (poprzez ustalenie granic sąsiadujących nieruchomości na podstawie istniejącego stanu prawnego – który w ocenie pełnomocnika skarżącej nie został prawidłowo ustalony właśnie z braku dowodu z akt księgi wieczystej nr 12343 – zamiast na podstawie ostatniego spokojnego stanu posiadania).

Zarzuty te zostały obszernie uzasadnione. Ich treść wskazuje, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do formułowania istotnego zagadnienia prawnego wymagającego rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, podobnie jak nie sposób twierdzić, by konieczne było dokonanie przez ten Sąd wykładni któregoś z dwóch w/w przepisów prawa, jako budzących poważne wątpliwości interpretacyjne lub wywołujące rozbieżności w orzecznictwie sądów. Okoliczności sprawy nie wskazują również na to, by zachodziła w sprawie nieważność postępowania (art. 379 k.p.c.). To zaś oznacza, że radca prawny [REDAKCYJNA] sporządzając przedmiotową skargę kasacyjną prawidłowo uzasadniła jej przyjęcie do rozpoznania powołując się na jej oczywistą zasadność, bowiem nie mogła powołać żadnej innej przesłanki wskazanej w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 9 listopada 2007 r. odmówił jednak przyjęcia przedmiotowej skargi, uzasadniając to tym, iż w jego ocenie skarga ta nie jest oczywiście uzasadniona w świetle sformułowanych zarzutów naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. i 153 k.c.

Powyższy fakt nie oznacza jednak, że radca prawny [REDAKTOR] w sposób nienależyty wykonała czynności zawodowe jako pełnomocnik skarżącej. Sąd Najwyższy w ramach posiadanych kompetencji, dokonując wstępnej merytorycznej oceny skargi uznał po prostu, że w świetle powołanych zarzutów nie zachodzi oczywista zasadność skargi, uzasadniająca jego interwencję w prawomocne orzeczenie sądu II instancji. W przypadku każdej skargi kasacyjnej, istnienie przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania, powołanej i uzasadnionej przez stronę, zawsze podlega badaniu i ocenie przez Sąd Najwyższy i jest oczywiste, że może się zdarzyć, iż Sąd ten nie podzieli stanowiska strony w tym względzie i w ramach instytucji przedsądu odmówi przyjęcia skargi do rozpoznania. Choćby więc w ocenie strony postępowania, wnoszącej ów nadzwyczajnych środek odwoławczy, zachodziła konieczność wzruszenia przez Sąd Najwyższy orzeczenia sądu II instancji, to Sąd Najwyższy w ramach swojej władzy może dokonać odmiennej oceny, która wyrażona w postanowieniu o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie polega już dalszemu zaskarżeniu.

Odnosząc się do zarzutu skargi dotyczącego braku udzielenia skarżącej wyjaśnień przez radcę prawnego [REDAKTOR] należy wskazać, że również on okazał się nieuzasadniony. Przedstawione przy pisemnych wyjaśnieniach radcy prawnego dokumenty świadczą jednoznacznie o tym, że o każdej dokonanej czynności informowała skarżącą na piśmie, wysyłając do skarżącej te pisma listami poleconymi. Tak samo było w przypadku poinformowania skarżącej o treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., które zostało skarżącej przesłane dwukrotnie wraz z pismem przewodnim radcy prawnego.

Od powyższego postanowienia zażalenie wniosła [REDAKTOR] powtarzając zarzuty zgłoszone w skardze z dnia 18 czerwca 2009 r., oraz zarzuty odnoszące się do postępowania przed sądami powszechnymi.

Rozpoznając zażalenie skarżącej od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdził, co następuje:

Zażalenie skarżącej okazało się bezzasadne.

W prawidłowo ustalonym przez Rzecznika stanie faktycznym i prawnym, który Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela, brak jest podstaw do stawiania radcy prawnemu zarzutu niezachowania należytej staranności przy reprezentowaniu skarżącej jako pełnomocnik z urzędu.

Po uzyskaniu przez radcę prawnego informacji o ustanowieniu Jej pełnomocnikiem skarżącej, co nastąpiło w dniu 28 maja 2007 r., radca prawny niezwłocznie, to jest w dniu następnym – 29 maja 2007 r. – zapoznała się z aktami sprawy oraz podjęła próbę kontaktu ze skarżącą, a jednocześnie, celem zachowania terminu do wniesienia skargi, sporządziła i wniosła skargę kasacyjną. Te działania radcy prawnego świadczą jednoznacznie o tym, że, od chwili uzyskania informacji o ustanowieniu Jej pełnomocnikiem z urzędu skarżącej, radca

prawny [REDAKTOR] działała z zachowaniem nie tylko należytej, ale i najwyższej staranności, mając na względzie dobro klienta – skarżącej.

Podkreślenia wymaga przy tym, iż obowiązkiem radcy prawnego jest dochowanie należytej staranności przy wykonywaniu czynności zawodowych. Dochowanie należytej staranności nie jest jednak równoznaczne z tym, że wszystkie wnioski i zarzuty zgłaszane przez radcę prawnego zostaną uwzględnione przez sąd, przed którym toczy się postępowanie. Innymi słowy, radca prawny nie ponosi odpowiedzialności za wynik sprawy i nie można czynić radcy prawnemu zarzutu niedochowania należytej staranności tylko z tego powodu, że strona reprezentowana przez radcę prawnego przegrała sprawę – jak to właśnie ma miejsce w niniejszej sprawie.

Ponadto, jak prawidłowo wskazał Rzecznik w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, Sąd Najwyższy jest tzw. sądem prawa, a nie sądem faktów. Upraszczając oznacza to, że Sąd Najwyższy nie zajmuje się merytorycznym rozstrzygnięciem danej sprawy, a jedynie „kontroluje” sądy niższych instancji, to jest czy w danej sprawie prawidłowo zastosowały przepisy prawa lub czy dokonały prawidłowej wykładni zastosowanych przepisów prawa. Sąd Najwyższy nie jest więc sądem, który zajmuje się kolejny raz zarzutami i wnioskami składanymi przez strony w toku procesu, ale wyłącznie weryfikuje działania sądów niższych instancji, które zajmowały się daną sprawą. Z tych też powodów kontrolą Sądu Najwyższego nie są objęte wszystkie orzeczenia, lecz jedynie niektóre z nich, w przypadkach wskazanych w art. 398³ i art. 398⁹ kodeksu postępowania cywilnego.

Należy także wskazać, że skarga kasacyjna sporządzona przez radcę prawnego [REDAKTOR] spełniała wszystkie wymogi formalne przewidziane przepisami prawa i nie została przez sąd odrzucona. Odmowa przyjęcia skargi do rozpoznania oznacza bowiem, że skarga została sporządzona prawidłowo, ale Sąd Najwyższy nie dostrzegł w zaskarżonym orzeczeniu nieprawidłowości, które uzasadniałyby podjęcie przez Sąd Najwyższy dalszych działań. Dlatego też wskazanie w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 roku, [REDAKTOR] że w złożonej skardze kasacyjnej nie zachodzi przesłanka oczywistej zasadności nie oznacza, że skarga kasacyjna nie zawiera uzasadnienia – co zarzuca skarżąca w zażaleniu z dnia 14 września 2009 roku – lecz, że wyrok sądu II instancji został wydany w sposób prawidłowy.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak na wstępie.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie przepisu art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

Niniejsze orzeczenie jest prawomocne i nie przysługuje od niego środek zaskarżenia.